

Polskie system telemedyczny do diagnozowania na odległość



PAP 2010-12-27, ostatnia aktualizacja 2010-12-27 16:10:10.0

W Katedrze Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie stworzono system do telekonsultacji kardiologicznych, opartych o obrazy zapisane w standardzie DICOM, który pozwala m.in. na kwalifikowanie chorych do zabiegu tzw. bypassów.

Telemedycyna staje się coraz powszechniejszą formą świadczenia usług medycznych i opieki zdrowotnej. Rozwój sieci teleinformatycznych oraz metod cyfrowej archiwizacji badań medycznych umożliwił przesyłanie na odległość danych obrazowych, dzięki którym lekarze mogą szybciej i z większą pewnością zdiagnozować danego pacjenta.

System, który twórcy z krakowskiej AGH nazwali TeleDICOM, łączy cechy przeglądarki obrazów DICOM z możliwością ich transmisji na dowolną odległość, usługą połączenia telekonferencyjnego i rozmowy "na żywo" pomiędzy kilkoma lekarzami oraz pełną synchronizacją obrazów i filmów wyświetlanych na ekranach odległych komputerów. Pozwala na grupowe konsultacje i wspólną interaktywną pracę nad dokumentacją medyczną, przedstawiającą wyniki badań pacjentów.

"To autorski projekt naukowców AGH" - podkreśla rzecznik uczelni Bartosz Dembiński. Jak dodaje, został on już wdrożony w kilkunastu małopolskich (i nie tylko) szpitalach, m.in.: w Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II w Krakowie i 14 współpracujących z nim publicznych i niepublicznych ośrodkach medycznych z obszaru południowo-wschodniej Polski, w Sieci Polsko-Amerykańskich Klinik Serca oraz w Zakładzie Bioinformatyki i Telemedycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pracujący w tych placówkach specjaliści wykorzystują TeleDICOM nie tylko do prowadzenia zdalnych konsultacji i kwalifikowania pacjentów do zabiegów kardiologicznych, ale także w celach dydaktycznych, np. do nauki studentów w ramach przedmiotu telemedycyna.

System był też wielokrotnie wykorzystywany w czasie konferencji i warsztatów z zakresu echokardiografii, a od lutego 2010 r. za jego pośrednictwem odbywają się comiesięczne zdalne, interaktywne sesje echokardiograficzne z udziałem wielu uczestników z całej Polski.

Jak wyjaśniają naukowcy z AGH, wszelkie akcje wykonane przez każdego z uczestników danej sesji konsultacyjnej są natychmiast rozsyłane do pozostałych osób, które - zgodnie z własnymi potrzebami - mogą dowolnie powiększać i animować omawiane dokumenty, wyróżniać ich fragmenty, a także wykorzystywać narzędzia pomiarowe oraz rozmaite wskaźniki. Mogą korzystać ze zintegrowanej komunikacji głosowej lub wymieniać komunikaty tekstowe.

Dzięki temu w krótkim czasie, oddaleni od siebie nawet o tysiące kilometrów eksperci, na podstawie cyfrowo przekazanych badań, są w stanie podjąć decyzje o dalszej terapii pacjenta i tym, czy zostanie on zakwalifikowany do operacyjnego leczenia choroby wieńcowej. Co ważne podkreślenia, koszt takiej konsultacji jest znikomy, jeśli porówna się go do zorganizowania rzeczywistego spotkania specjalistów np. w jednym z kilku ośrodków w Europie.

(Więcej w Serwisie Naukowym PAP - nauka.pap.pl/demo)

Tekst pochodzi z serwisu Wyborcza.pl - <http://wyborcza.pl/0,0.html> © Agora SA